

GRZYBKİ

W lesie grzyby sobie rosły.



Nagle wszystkie się podniosły.



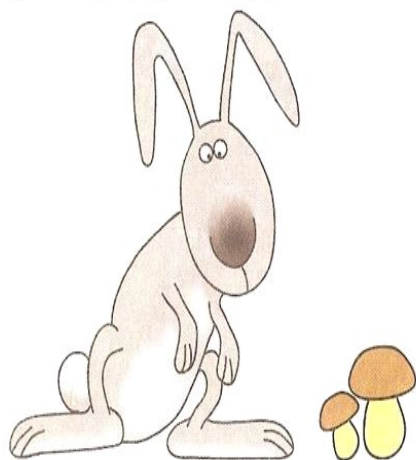
Ujrzały zająca.
Wszystkie się schowały.
Tylko nie ten mały.



Przyszedł zając,
Ugryzł go,



Wszystkie grzyby mówią: „Sio!”



KANAPKA

Najpierw chleb pokroję,



Masłem posmaruję.



Na to ser położę,



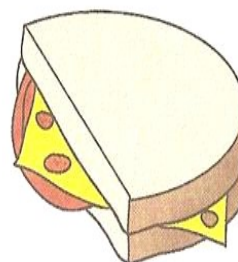
Pomidora też dołożę.



I posolę, i popieprzę,
Żeby wszystko było lepsze.



Już nie powiem ani słowa,
Bo kanapka jest gotowa.



GOŚĆ



Ktoś się schował pod listkami,



Pierwszy listek zabieramy.



Drugi listek zabieramy.



Zawiał wiatr,



Trzeci listek sam już spadł.



Czwarty listek zabrał ktoś



I pojawił się nasz gość.



Oczy, buzię, nosek ma,

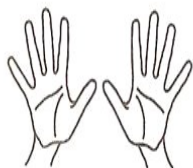


Główka gotowa raz-dwa.



DWIE RĘCE, DZIESIĘĆ PALCÓW

Ja dziesięć palców mam,



Ja dziesięć palców mam

Na pianinie gram.



I na trąbce gram.

Ja dwie ręce mam,



Ja dwie ręce mam

Na bębnie gram.



I zaklaszczę wam.

